

PROTOKÓŁ Nr 11/19
z posiedzenia Komisji Skarg, wniosków i petycji
w dniu 19 listopada 2019r.

Posiedzeniu Komisji przewodniczył Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji.
Lista obecności radnych znajduje się w teczce z protokołami z posiedzeń komisji.
Lista obecności pracowników Urzędu stanowi załącznik nr 1 do protokołu.
Lista obecności gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Tematyka posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu z miesiąca października br.
2. Zapoznanie się ze skargą Pani A.W. na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 w Opocznie – c.d.
3. Zapoznanie się z petycją w sprawie zaprzestania piętnowania nauczycieli Szkoły Podstawowej nr 3 w Opocznie z dnia 10 października 2019r. – c.d.
4. Zapoznanie się z pismem z dnia 15 października 2019r. zatytułowanym przez autorów jako „skarga na opieszałość władz Gminy” w związku z niewykonaniem remontu odcinka 300 metrów drogi koło szkoły w Kruszewcu – c.d.
5. Zapytania i wolne wnioski.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji - otworzył posiedzenie komisji i powitał wszystkich obecnych.

Przewodniczący komisji poinformował, że Komisje Rady Miejskiej w Opocznie są transmitowane na żywo w Internecie. Transmisja obrad odbywa się za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk i jest udostępniana w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej Gminy Opoczno.

Przewodniczący zapytał, czy ktoś z Radnych wnosi o zmianę porządku posiedzenia (załącznik nr 3 do protokołu).

Komisja przyjęła porządek posiedzenia głosami: za – 5, przeciw – 0, wstrz. – 0.

Ad. pkt. 1.

Przyjęcie protokołu z miesiąca października br.

Przewodniczący Komisji poinformował, że protokół Komisji Skarg, wniosków i petycji Nr 10/19 z dnia 22 października 2019r. był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miejskiej, jak również dzisiaj był dostępny na sali obrad przed rozpoczęciem Komisji.

Następnie Przewodniczący zapytał, kto z Radnych wnosi uwagi do protokołu.

Wobec braku uwag Przewodniczący poddał pod głosowanie protokół w wersji przedłożonej z dnia 22 października 2019r.

Komisja głosami: za – 4, przeciw - 0, wstrz. - 1 przyjęła protokół z posiedzenia Nr 10/19 z dnia 22 października 2019r.

Ad. pkt. 2.

Zapoznanie się ze skargą Pani A.W. na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 w Opocznie – c.d.

Skarga i odpowiedź na skargę stanowią załączniki nr 4 i 5 do Protokołu nr 9/19 z dnia 9.09.2019r.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – poinformował, że na dzisiejsze posiedzenie zostały zaproszone osoby, które w tamtym czasie zajmowały stanowiska kierownicze w szkole. Przypomniał, że skarga została złożona przez byłego pracownika Szkoły Podstawowej Nr 3 w Opocznie Panią A.W., która pracowała na stanowisku sekretarka/referent w szkole. Skarżąca wskazuje szereg nieprawidłowości w postępowaniu kadry kierowniczej. Następnie zwrócił się do Skarżącej, czy głównie skarga dotyczy bezprawnego zwolnienia?

Skarżąca A.W. – podtrzymała to, co napisała w skardze.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – poinformował, że na dzisiejsze posiedzenie została zaproszona Pani, która w tamtym czasie pełniła funkcję kierowniczą w placówce. Poprosił, aby Pani odniosła się do zarzutów, nadmieniając że zrobiła to już w piśmie, które radni otrzymali.

E. S. – potwierdziła, że w piśmie z dnia 5 września odniosła się do skargi Pani A.W. i podtrzymuje to, co napisała. Poinformowała, że w zakresie zasadności bądź niezasadności wypowiedzenia umowy o pracę Pani A.W. toczy się postępowanie sądowe, w związku z czym uważa za bezprzedmiotowe procedowanie tej kwestii na komisji. W odniesieniu do kolejnego elementu, który wskazała Pani Skarżąca w skardze w zakresie zatrudnienia na czas usprawiedliwionej nieobecności pracownika na zastępstwo powiedziała, że tą kwestię zbadała Państwowa Inspekcja Pracy, która nie stwierdziła nieprawidłowości wobec czego ona uważa, że temat nie podlega dalszej dyskusji. Kolejny element poruszany przez Panią A.W. dotyczy rzekomego palenia świadectw w piaskownicy, o którym szeroko mówiła na ostatnim posiedzeniu Komisji. Pani E.S. oświadcza, że Pani A.W. rozpowszechnia nieprawdę. Na terenie placówki nie miało miejsce rzekome palenie świadectw w piaskownicy.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – poinformował, że w dniu 15 listopada br. wpłynęło do Urzędu pismo od Pani p.o. Dyrektora K.S. (załącznik nr 4 do protokołu), w którym przekazuje Protokół ze zniszczenia dokumentów metodą zwęglenia w pojemniku metalowym na zabezpieczonym piaskiem podłożu.

E. S. – powtórzyła, że nie miało miejsce na terenie szkoły palenie świadectw w piaskownicy. Poinformowała, iż w tym zakresie dokonano segregacji druków, giloszy, świadectw anulowanych bądź zniszczonych komisyjnie. Komisja została powołana zarządzeniem. Pani A.W. nie była członkiem Komisji, nie miała wiedzy na ten temat, a nawet nie była w tym dniu w pracy. Wąska grupa pracowników zapoznana była z zarządzeniem i ta grupa, czyli komisja zajmowała się tym zadaniem. Dokonano segregacji giloszy, druków świadectw, druków świadectw zniszczonych, błędnie wypisanych bądź zniszczonych przez drukarkę i po segregacji owe druki zostały zlikwidowane. Odczytała: „Z uwagi na dużą ilość 6 tys. 91 druków przeznaczonych do likwidacji rozpoczęto w dniu 26 lipca przy wykorzystaniu metody zwęglenia w pojemniku metalowym na zabezpieczonym piaskiem podłożu likwidacji uszkodzonych bądź anulowanych druków. „Z tego względu, iż te druki, omyłkowo

wypełnione świadectwa, bądź pogniecione, zniszczone przez drukarkę, nie były w stanie być skutecznie zlikwidowane i zanonimizowane przez niszczarkę, gdyż zaginały się, niszczarka ich nie wciągała i dane osobowe, które owe druki zawierały byłyby nieujawnione i niezniszczone. Rozporządzenie o ochronie danych osobowych Dyrekcja szkoły traktuje poważnie. Zarówno Audytor jak i Pan, który szkolił w zakresie danych osobowych wskazywali, że jedną z najskuteczniejszych metod jest metoda spalania bądź zwęglenia. Nie było palone żadne ognisko na terenie szkoły. Zwęglono w pojemniku metalowym, spalono nieznaczoną część świadectw, gdyż nie było możliwości skutecznej, trwałej likwidacji tych druków. Następnie pozostałe gilosze, druki świadectw zniszczone i uszkodzone zostały zniszczone w niszczarce elektrycznej przez komisję. Pani podziękowała Komisji za wykonanie ciężkiej pracy. Skoro na terenie placówki było tyle druków nieużytecznych i w audycie były wskazane te nieprawidłowości to automatycznie dyrektor jest zobowiązany, żeby się do tego odnieść. Jeśli chodzi o druki ścisłego zarachowania, a takimi są druki świadectw to w placówce obowiązuje ich ewidencja i rejestracja. Nie było prowadzonej takiej ewidencji z numerem menowskim, ilością druków, ilością świadectw, druków anulowanych i jej obowiązkiem było się tym zająć. Uważa, że nic nieprawidłowego w tym zakresie się nie działo. Jest Protokół, są wpisane wszystkie dokumenty i żadne inne, które byłyby prawidłowe i wartościowe, czyli świadectwo które nie było potencjalnie przekazane uczniowi nie zostało zniszczone. Zniszczone zostały tylko druki świadectw wypełnione, ale już nieaktualne i nieużyteczne oraz druki świadectw wypisane omyłkowo bądź zniszczone przez drukarkę.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – stwierdził, że nie zachodzi sprzeczność, bo Skarżąca twierdzi że zostały spalone i pismo to potwierdza.

E. S. – powiedziała, że Pani Skarżąca twierdziła, że zostały spalone w piaskownicy.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – zapytał, w jakim miejscu miało miejsce palenie?

E. S. – odpowiedziała, że obok szkoły w metalowym pojemniku na piaskowym podłożu. Piaskownica jest na placu zabaw i w piaskownicy nie miało miejsce palenie świadectw.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – powiedział, że audytor powiedział, że w obecnych czasach nie pali się dokumentacji.

E. S. – odpowiedziała, że nie ma określonych metod niszczenia. Ma być to trwała likwidacja i skuteczna.

Anna Zięba – radna – nawiązała do stwierdzenia, że Pani A.W. nie była członkiem komisji powołanej do likwidacji dokumentów. Zapytała, dlaczego po powrocie Pani A. W. z urlopu Pani E.S. zleciła jej niszczenie dokumentów i w momencie kiedy Pani A.W. odmówiła podała to jako jeden z powodów do wypowiedzenia umowy o pracę na czas nieokreślony? Zapytała, czy Pani E.S. posiada Protokół spisanych dokumentów, które uległy spaleni, bowiem twierdzi że spaleni uległy tylko dokumenty uszkodzone i bez wartości. Następnie radna stwierdziła, że nie ma wielkiej różnicy między podłożem piaskowym a piaskownicą, bo nie chodzi o fakt gdzie, a o fakt palenia papieru na terenie szkoły.

E. S. – podkreśliła, że została spalona niewielka ilość druków nieaktualnych.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – powiedział, że audytor stwierdził, że taka metoda jest niedopuszczalna.

Anna Zięba – radna – nawiązała do wypowiedzi, że to były dokumenty nieważne, niemające znaczenia, uszkodzone, a radni w tej chwili nie wiedzą co tam było.

E. S. – podkreśliła, że to oceniła Komisja do tego powołana.

Anna Zięba – radna – zapytała, czy jest Protokół?

E. S. – powiedziała, że jest Protokół, którym dysponuje Przewodniczący Kopera.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – potwierdził.

E. S. – powiedziała, że to Protokół likwidacji. Zostało spalone ok. 150 sztuk. Większość została zniszczona w niszczarce. Zapytała, jakie znaczenie ma dla radnej Zięby fakt, które dokumenty zostały spalone, a które zniszczone w niszczarce?

Anna Zięba – radna – powiedziała, że Pani E.S. cały czas twierdzi, że zostały zniszczone dokumenty uszkodzone, czyli nie mające wartości dokumentu. Nadmieniła, że zwęglenie to nie jest sposób na zniszczenie dokumentów. Inne dokumenty zostały zniszczone w niszczarce.

E. S. – powiedziała, że komisja zdecydowała, aby trwale zniszczyć dokumenty, które zawierają dane osobowe. Były to również wypisane błędnie świadectwa, które były pomięte przez drukarkę bądź porwane przez nauczyciela. Gdy wrzucamy tego typu kartki do niszczarki one są zaginane i dane osobowe nie są skutecznie zanonimizowane. Co do zlecenia wykonania pracy Pani A.W. stwierdziła, iż jej to zaproponowała, pytając czy Pani A.W. ma życzenie, to była propozycja.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – stwierdził, że jest to polecenie służbowe.

E. S. – podkreśliła, że nie była to podstawa do wypowiedzenia Pani A.W. umowy o pracę.

Skarżąca – A.W. – przypomniała, że Pani nauczycielka obecna na poprzednich obradach powiedziała jasno, że była członkiem komisji i paliła świadectwa.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – stwierdził, że wszyscy to potwierdzają i nie ma tu punktu spornego. Nadmienił, że audytor powiedział, że taka forma niszczenia dokumentów nie jest dopuszczalna. Nie można dokumentów państwowych wynosić z budynku i najprawdopodobniej jest to wykroczenie przeciwko przepisom o ochronie środowiska.

Skarżąca – A.W. – powiedziała, że w sprawozdaniu audytowym było powiedziane, że to jest zarzut przeciwko niej, że były odnalezione świadectwa wypełnione i niewysłane do uczniów.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – stwierdził, że zostały one później zniszczone w taki czy inny sposób.

Skarżąca – A.W. – powiedziała, że Pani E.S. kazała jej niszczyć świadectwa w poniedziałek, kiedy wróciła z urlopu. Nie proponowała, a kazała. Kiedy ona powiedziała, że będzie to robiła kiedy dostanie polecenie na piśmie to wtedy się wycofała i poprosiła ją do gabinetu, gdzie wręczyła jej wypowiedzenie za porozumieniem stron.

E. S. – powiedziała, że zaproponowała, ale to jest teraz bez znaczenia, bo jest procedowane w Sądzie.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – przytoczył ze sprawozdania audytowego: „Pani A.W. została zwolniona ze Szkoły Podstawowej nr 3 przede wszystkim za wielokrotną odmowę wykonania poleceń służbowych oraz na podstawie sprawozdania audytowego. W sprawozdaniu audytowym czytamy m.in. o tym, że Pani Dyrektor zastała wieloletnie zaniedbania w archiwizowaniu i przechowywaniu dokumentów, które trwały od lat 90-tych, a Pani A.W. była zatrudniona w placówce

przez kilka miesięcy. Przewodniczący uważa, że karanie pracownika, który jest zatrudniony kilka miesięcy zwolnieniem za wieloletnie zaniedbania innych za niezgodne z prawem. Następnie Przewodniczący przytoczył z pisma Pani Dyrektor - odpowiedzi na skargę strona 1 zarzuty.

E. S. – podkreśliła, że w tym zakresie toczy się postępowanie sądowe. Uważa, że nie jest to rolą komisji.

Magdalena Belica – radna – stwierdziła, że jeżeli znajdziemy przepisy zakazujące palenia to ona chętnie się z nimi zapozna. W MG OPS znalazła bowiem z ostatnich kilku lat bardzo wiele Protokołów podpisanych przez dyrektora niszczenia zwłaszcza pieczęci urzędowych i w każdym z nich napisane jest jasno, że zostały one spalone. Zapytała, na jakim stanowisku była zatrudniona Pani A.W., bowiem w skardze jest wskazane sekretarka/referent, a to są dwa różne stanowiska?

E. S. – odpowiedziała, że Pani A.W. była zatrudniona na stanowisku referent, początkowo na stanowisku sekretarka, na 3 miesięcznym okresie próbnym.

Magdalena Belica – radna – zapytała, czy Pani E.S. posiada wiedzę, w jaki sposób Pani A.W. została zatrudniona na stanowisku referent, bowiem z jej wiedzy wynika, że to stanowisko urzędnicze wymagające konkursu, a nie znalazła ani na stronie szkoły, ani na stronie Urzędu Miejskiego informacji o takim konkursie.

E. S. – wydaje jej się niemożliwe, aby Pani była referentem w wyniku konkursu, ponieważ stanowisko urzędnicze, które osoba w wyniku konkursu piastuje wymaga również okresu przygotowawczego, który kończy się egzaminem. Okres przygotowawczy to okres półroczny zatem niemożliwe jest, aby pracownika od razu zatrudnić na czas nieokreślony.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – stwierdził, że pytanie nie jest w temacie.

Magdalena Belica – radna – przytoczyła z treści skargi „Jestem zatrudniona jako sekretarka/referent w Szkole Podstawowej nr 3 w Opocznie na czas nieokreślony.”

Następnie zgłosiła wniosek formalny o opuszczenie z sali osób nie zaproszonych na dzisiejsze posiedzenie, z uwagi na zakłócanie obrad.

Skarżąca – A.W. – zapytała, co radna Belica robiła codziennie w szkole, kiedy Pani E.S. pełniła funkcję Dyrektora? Przeglądały akta osobowe pracowników.

Magdalena Belica – radna – odpowiedziała, że wielokrotnie zwracała się z prośbą do Dyrektora jako koordynator projektów unijnych Urzędu Miejskiego i Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Opocznie o przygotowanie danych do wniosków o dofinansowanie.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – zasugerował, aby radna Belica wyłączyła się z posiedzenia.

Skarżąca – A.W. – zgłosiła wniosek formalny o wykluczenie Pani Belicy z posiedzenia.

Magdalena Belica – radna – wyjaśniła, że Skarżącej nie przysługuje prawo składania wniosków formalnych.

Szum na sali

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – poprosił o porządek.

Magdalena Belica – radna – powiedziała, że współpracuje ze szkołami z uwagi na zakres czynności.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – zapytał, czy radna nie widzi konfliktu?

Magdalena Belica – radna – stwierdziła, że nie.

Sylwia Stępień-Adamczyk – mecenas – wyjaśniła, że wyłączenie radnego byłoby zasadne tylko w tej sytuacji, kiedy dotyczyłoby to jego interesu prawnego. Kiedy sugerowała, że podpisanie się przez Pana Przewodniczącego pod petycją w innej sprawie nie dotyczyło bezpośrednio jego interesu prawnego tak i teraz uważa, że w przypadku radnej Belicy również nie ma naruszenia i podstawy do wyłączenia.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – powiedział, że radna Belica jest zatrudniona w jednostce organizacyjnej i Skarżąca wskazała na przeglądanie przez nią akt osobowych, do czego nie była uprawniona.

E. S. – potwierdziła, że to są nieprawdziwe informacje i nie życzy sobie takich insynuacji ze strony Pani A.W.

Magdalena Belica – radna – powiedziała, że będzie zmuszona do złożenia doniesienia o składaniu fałszywej informacji, ponieważ nie była zainteresowana takimi sprawami, natomiast wielokrotnie rozmawiała z Panią Dyrektorką i jej Zastępcami w sprawie danych statystycznych dotyczących ilości uczniów placówki oświatowej do programu komputeryzacji szkół. Zapytała, czy prowadzenie książki korespondencji i ewidencji druków ścisłego zarachowania i innych wykazanych w sprawozdaniu audytowym, skardze i odpowiedzi na skargę, leżało bezpośrednio w zakresie czynności Pani A.W., czy to były tylko polecenia ustne?

E. S. – odpowiedziała, że leżały bezpośrednio w zakresie czynności i po raz kolejny podkreśliła, że tą kwestię proceduje Sąd Pracy i nie warto na ten temat dyskutować w tym miejscu. Na zakończenie wypowiedzi powiedziała, że postawa części członków Komisji Skarg, wniosków i petycji jest nieobiektywna i przypomniała kiedy Komisja procedowała jej skargę i uznała ją za bezzasadną twierdząc, że nie ma dowodów w sprawie i nie sięgając w ogóle po dowód, który był dostępny. W obecnej sytuacji kiedy przedmiotem jest wypowiedzenie umowy o pracę Pani A.W. Komisja rozstrzyga wątki poboczne i szuka afer i nieprawidłowości. Ona czuje się zażenowana sytuacją. Uważa, że radni nie są obiektywni.

Andrzej Rożenek – radny – zapytał, czy kiedy Pani E.S. kierowała szkołą, był sporządzony Program zarządzania danymi osobowymi, bo ze sprawozdania audytowego wynika że od 90 roku dokumenty z danymi wrażliwymi znajdowały się w różnych szafkach. Skoro Pani A.W. za kilkudziesięcioletnie niedopełnienia obowiązków przez różnych Dyrektorów została zwolniona to dla niego audyt jest niemiarodajny i został zrobiony w innych celach. Pyta, gdzie był audytor przez 20 lat? W szkole nie ma Programu zarządzania danymi wrażliwymi. Audyt nie powinien być podstawą do zwolnienia Pani A.W. Zapytał, czy Pani E.S. przygotowała taki Program zarządzania danymi wrażliwymi? Co do propozycji wykonania zadania czy to polecenia to według niego zawsze pracownik jest na straconej pozycji. Za każdym razem jest to polecenie. Dla niego audyt jest nie do przyjęcia. Uważa, że to co się zadziało w tej szkole to więcej jest winy przełożonych a nie pracodawcy.

E. S. – powiedziała, że wielokrotnie podejmowała próby współpracy z Panią A.W., a co do programu nie wie, jaki radny ma na myśli. W okresie zarządzania przez nią placówką było ściśle przestrzegane Rozporządzenie o ochronie danych osobowych.

Andrzej Rożenek – radny – zapytał, jakim cudem w szafkach było 6 tys. dokumentów z datą sprzed 20 paru lat. Powinny być przechowywane według jakiegoś przepisu. Uważa, że przez 20 lat nie były przestrzegane przepisy, a teraz obciąża się za to Panią A.W.

E. S. – powiedziała, że nie była w stanie zajrzeć w każde miejsce i każdy kąt placówki. W momencie, kiedy przedstawiono jej sytuację, ona się do niej odniosła.

Anna Zięba – radna – najpierw powiedziała, że przed chwilą tego obiektywizmu ze względu na stosunki koleżeńskie nie było. Następnie zwróciła się z pytaniem do Pani mecenas, skoro w stosunku do Zarządzenia o powołaniu Pani E.S. na Dyrektora, a następnie do Zarządzenia o powierzeniu obowiązków Dyrektora zostały wydane Rozstrzygnięcia nadzorcze to czy Pani Dyrektor była osobą uprawnioną do wręczenia wypowiedzenia umowy o pracę Pani A.W., bez względu na okoliczności jak to się odbyło?

Sylwia Stępień-Adamczyk – mecenas – wyjaśniła, że w świetle wszystkich okoliczności tej sprawy Pani Dyrektor była uprawniona do wręczenia takiego wypowiedzenia.

Anna Zięba – radna – powiedziała, że spotkała się z interpretacją w uzasadnieniach wyroków Sądu Administracyjnego, że decyzje podejmowane przez osoby w stosunku do których takie Rozstrzygnięcia nadzorcze zapadały były z mocy prawa nieważne. Wywnioskowała, że byłoby to ważne gdyby zostało wręczone przez kogoś z Zastępców Dyrektora, a nie przez osobę powołaną nieprawomocnie lub której nieprawomocnie powierzono funkcję.

Sylwia Stępień-Adamczyk – mecenas – powtórzyła, że w świetle wszystkich okoliczności tej sprawy wypowiedzenie było skuteczne.

Tadeusz Broła – radny – uważa, że Komisja wchodzi w nie swoje kompetencje. Toczy się postępowanie sądowe. Jego zdaniem skarga powinna brzmieć, czy placówka funkcjonuje dobrze. Komisja to powinna zbadać, a nie relacje między pracodawcą a pracownikiem, bo od tego jest Sąd Pracy.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – powiedział, że dzisiaj zostało ustalone i Pani E.S. potwierdziła, że wydała polecenie służbowe osobie nie będącej członkiem Komisji do spraw niszczenia akt o niszczenie tych akt. Dla Przewodniczącego jest to jednoznaczne naruszenie przepisów prawa. W pozostałych kwestiach Komisja musi się zastanowić, jak to rozstrzygnąć. Dla niego podanie jako jednej z przyczyn rozwiązania umowy o pracę zaburzonej polityki przepływu dokumentacji i nieprzestrzeganie przepisów archiwizacyjnych i obarczenie za to pracownika, który pracuje kilka miesięcy jest rażące z przepisami prawa i niesprawiedliwe w stosunkach międzyludzkich w jednostce samorządowej. To są argumenty, które skłaniają Przewodniczącego komisji, aby w tych punktach stwierdzić, że skarga jest zasadna.

Na zakończenie powiedział, że dzisiaj Komisja nie wypracuje jeszcze stanowiska w tej sprawie.

Jakub Biernacki – radny – zapytał, skoro Komisja ma nie wchodzić w kompetencje Sądu Pracy, z czym on się zgadza, to jaką część Komisja ma oceniać? Zwrócił się z pytaniem do Pani mecenas, czy Komisja może skargę pozostawić bez rozpatrzenia?

Sylwia Stępień-Adamczyk – mecenas – wyjaśniła, że jeżeli komisja przyjęła do rozpatrzenia skargę i w tym momencie ją rozpatruje to należy wypracować stanowisko. Pozostawienie bez rozpatrzenia występuje w przypadku braku np. podpisu, występowania kwestii formalnych, które nie pozwalają rozpatrzyć skargi czy petycji. Moment na podjęcie decyzji o pozostawieniu bez rozpatrzenia, bo Komisja i Rada nie jest organem właściwym do rozpatrzenia, jest na samym początku. Wówczas należy albo skierować skargę do organu właściwego albo pozostawić bez rozpatrzenia.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – powiedział, że obie strony, czyli Skarżąca i osoba na którą jest skarga potwierdzają, że było polecenie służbowe.

Jakub Biernacki – radny – powiedział, że Pani E.S. powiedziała, że to nie było polecenie służbowe.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – potwierdził, że powiedziała, że to była propozycja, ale dodał że w pracy to zawsze jest polecenie służbowe.

Jakub Biernacki – radny – nie zgodził się z Przewodniczącym. Zaznaczył, że na propozycję można się zgodzić bądź nie zgodzić.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – powiedział, że orzecznictwo Sądów Pracy w tym zakresie jest inne. Jest relacja zależności służbowej między pracodawcą a pracownikiem.

Sylwia Stępień-Adamczyk – mecenas – przypomniała, że komisja jest od tego aby ocenić organizację placówki, jej funkcjonowanie. Natomiast kwestie, czy wydane zostało polecenie służbowe, czy zostało przyjęte i zrealizowane i czy stanowiło podstawę skutecznego wypowiedzenia umowy o pracę i czy było zasadne czy nie ocenia Sąd, który ma szereg środków dowodowych. Wchodzenie w kompetencje Sądu Pracy i ocenianie samego wypowiedzenia o pracę jest już zbyt dalekie.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – w jego ocenie sytuacja, kiedy pracodawca wydaje polecenie służbowe pracownikowi zatrudnionemu w sekretariacie i nie będącemu członkiem Komisji do spraw niszczenia dokumentacji przeczy dobrej organizacji pracy w tejże jednostce. Druga sprawa to, że nie wolno palić dokumentów.

Jakub Biernacki – radny – powiedział, że na poprzednim posiedzeniu Pani A.W. powiedziała, że dokumenty były palone w piaskownicy. Padło stwierdzenie ze strony Przewodniczącego, że należałoby złożyć doniesienie do Prokuratury, bo to jest wbrew prawu. Powiedział, że jeżeli Burmistrz się tym nie zajmie to on takie doniesienie złoży. Radny Biernacki pytał Burmistrza i on takiego doniesienia nie złoży. Zapytał Przewodniczącego Koperę, czy złożył doniesienie?

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – powiedział, że ma takie doniesienie przygotowane.

Pan z publiczności – chciał zabrać głos.

Jakub Biernacki – radny – powiedział, że Pan nie poprosił o głos, a radni mają pierwszeństwo.

Pan z publiczności – powiedział, że radny Biernacki mówi nieprawdę na swoim portalu i obraża ludzi. Następnie powiedział, że na posiedzeniu jest obecna Pani A.P.S., która będzie mogła odnieść się do wielu rzeczy, jak funkcjonowała szkoła, gdy pracowała Pani Skarżąca. Powiedział, że radna Belica i radny Biernacki cały czas niepotrzebnie wchodzi w kwestie Sądu Pracy, a w skardze są wskazane rzeczy, które powinny zostać przez Komisję rozpatrzone i one nie dotyczą Sądu Pracy.

Radny Biernacki wyszedł z sali

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – poprosił o porządek, nieprzerywanie sobie wzajemnie i szacunek.

Magdalena Belica – radna – przypomniała, że zgłosiła wniosek formalny o opuszczenie sali przez osoby nie uczestniczące czynnie w tym postępowaniu. Zarzuciła Przewodniczącemu Komisji, że zagłusza ją, radnego Biernackiego i zagłuszał Panią E.S., natomiast nie zagłusza radnych udzielających poparcia Skarżącej

A.W. Zwróciła się do Przewodniczącego, aby pilnował porządku na posiedzeniach, udzielał głosu na podstawie zgłoszeń a nie sympatii, poprosiła o nie przerywanie radnym i nie wyłączanie mikrofonu. Na zakończenie wypowiedzi zwróciła się z pytaniem do Pani mecenas, czy Przewodniczący miał obowiązek poddać pod głosowanie jej wniosek formalny i czy jest w jakiś sposób unormowane udzielanie głosu?

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – powiedział, że zapomniał, ale już poddaje pod głosowanie wniosek radnej Belicy.

Magdalena Belica – radna – powiedziała, że w tym momencie jej wniosek nie ma znaczenia, miał kiedy go zgłaszała.

Sylwia Stępień-Adamczyk – mecenas – wyjaśniła, że jeżeli został złożony wniosek formalny to powinien zostać przegłosowany. Co do prowadzenia komisji to robi to Przewodniczący. Jeżeli są na sali osoby, które mają prawo brać udział w obradach, ale jeśli zakłócają je w sposób uniemożliwiający prowadzenie komisji to Przewodniczący ma środki, aby zareagować.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – zapytał, jakie to środki?

Sylwia Stępień-Adamczyk – mecenas – wyjaśniła, że jest to prośba o opuszczenie sali.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – zapytał, kto z radnych jest za wnioskiem radnej Belicy?

Magdalena Belica – radna – wniosła sprzeciw, uzasadniając tym że wniosek złożyła 40 minut temu w momencie, kiedy byli obecni radni i wówczas powinien on być głosowany, a w tej chwili jest bez znaczenia.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – zapytał, czy radna podtrzymuje wniosek?

Magdalena Belica – radna – odpowiedziała, że nie.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – zapytał, czy radna wycofuje wniosek?

Magdalena Belica – radna – potwierdziła.

Andrzej Rożenek – radny – poprosił radną Belicę, aby nie insynuowała że radni są stronnicy, wypowiadają się i głosują politycznie.

Magdalena Belica – radna – wyjaśniła, że ona tylko mówiła, czyje wypowiedzi są zagłuszane, a czyje nie.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – powiedział, że na sali jest obecna Pani A.P.S. i poprosił o zabranie głosu.

Pani A.P.S. – na początku wypowiedzi zwróciła się do wszystkich z apelem, żeby zachowywali się jak przystało na funkcjonariuszy publicznych. Następnie stwierdziła, że w pełni się zgadza z radnym Rożenkiem co do przeprowadzonego w szkole audytu. Stwierdziła, że audyt w szkole został przeprowadzony w szkole dokładnie w ten sam sposób, w jaki przeprowadzono wobec jej osoby, na mocy którego odwołano ją z funkcji Dyrektora. Panią A.W., sekretarkę później referenta w szkole, zwolniono z pracy na podstawie takiego samego schematu. Powiedziała, że Pani A.W. została przez nią przyjęta do pracy na podstawie Kodeksu Pracy, CV i rozmowy kwalifikacyjnej. Pracowały ze sobą dwa miesiące. Pani A.W. dała się poznać jako skromna, rzetelna i chętnie ucząca się. Wiele prac dotyczących funkcjonowania szkoły przełożyły na okres wakacyjny, kiedy w szkole nie ma dzieci i sekretariat zaplanowany był do remontu oraz uporządkowania dokumentów, które się w nim znajdują. Ubolewa, że na posiedzeniu nie ma audytora i uważa, że jego kompetencje są zdecydowanie inne. W audycie dotyczącym Pani A.W. nie ma zaleceń, ani

wniosków. Powiedziała, że są stopnie karania pracownika, ale w tym przypadku został ukarany za to, że nic nie zrobił, bo dopiero został przyjęty do pracy i przyuczał się do swojego stanowiska. Uważa, że Pani A.W. została bardzo skrzywdzona. Zapytała, w którym miejscu w Kodeksie Pracy znajduje się przepis, na mocy którego zatrudnia się pracownika na zastępstwo za pracownika nieobecnego na urlopie wypoczynkowym? Pracowała z Panią A.W. przez dwa miesiące. Przyjęła ją na stanowisko w sekretariacie szkoły. Pani miała dalej przedłużoną umowę na czas nieodkreślony na stanowisku referenta. Dziwi się, że radni pytają, że nie było konkursu. Sekretarka to stanowisko pomocnicze. Referent to stanowisko urzędnicze, gdzie powinien być prowadzony konkurencyjny i otwarty nabór. Ale to samo rozporządzenie o samorządzie gminnym dopuszcza możliwość zatrudnienia osoby bez konkursu. To nie ona dalej zatrudniała Panią A.W., ale była taka możliwość. Prosi, aby zająć się tym, w jaki sposób Pani A.W. została zwolniona i jak skrzywdzona. Z tego co powiedziała jej Pani A.W. z Panią E.S. pracowały 8 dni. Na jakiej podstawie można stwierdzić, że Pani A.W. wielokrotnie nie wykonała poleceń przełożonego? Czy Pani E.S. wydawała konkretne polecenia, ustaliła zasady i chęć współpracy z Panią A.W.? Przyjmując nowego pracownika bądź współpracując z nowym pracownikiem należałoby usiąść i porozmawiać o oczekiwaniach. Nadmienila, że z informacji od Pani A.W. wie, że argumenty w zwolnieniu dotyczyły szeregu zadań, szeregu luźnych dokumentów, szeregu nieprawidłowo zrobionych rzeczy, a ona pyta jakich? Gdzie są konkrety, na mocy których Pani A.W. dopuściła się niewykonywania obowiązków na swoim stanowisku?

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – stwierdził, że te kwestie będzie badał Sąd Pracy, nie Komisja. Komisja jest od oceny materiału dowodowego, który został zebrany w toku składanych wyjaśnień pod kątem tego, żeby ocenić czy dane zachowania wpisują się w dobrą bądź złą organizację placówki. Zapytał, jak za czasów Pani A.P.S. były niszczone dokumenty? Czy taki sposób niszczenia dokumentów, czyli wyniesienie dokumentów zawierających dane wrażliwe i osobowe poza placówkę jest dopuszczalne?

Pani A.P.S. – uważa, że niszczenie dokumentów powinno być poprzedzone przeprowadzeniem inwentaryzacji dotyczącej głównie druków ścisłego zachowania, sporządzeniem protokołów, sprawdzeniem pod względem faktycznym, następnie powinna być powołana Komisja likwidacyjna i dopiero do niej powinien być skierowany wniosek o zniszczenie dokumentów. Takie czynności wykonuje się pod obecność osoby, która jest za to odpowiedzialna. Skoro Pani A.W. była za to odpowiedzialna to powinna być na tym obecna.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – powiedział, że Pani A.W. nie była członkiem Komisji.

Pani A.P.S. – powiedziała, że Pani A.W. nie musiała być członkiem Komisji, ale powinna być obecna ze względu na odpowiedzialność za te dokumenty. Przed przystąpieniem do niszczenia dokumentów powinna być sporządzona procedura niszczenia. Ona takiej procedury nie przygotowywała. Wszystkie prace zaplanowane były na okres wakacyjny, włącznie z remontem i doposażeniem w związku z RODO sekretariatu szkoły. Ona nigdy nie niszczyła dokumentów i nie brała w tym udziału. Następnie wyjaśniła, że gilosze to są puste druki, które należy rejestrować, ewidencjonować w placówce bo za tym idą pieniądze, ale w tym momencie nie jest to jeszcze druk ścisłego zachowania. Drukiem ścisłego zachowania staje się w

momencie uzupełnienia przez nauczyciela. Omyłkowo wypełnione świadectwo należy oddać do sekretariatu, rozliczyć się z nich.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – dopowiedział, że były oddawane i leżały przez 20 lat w sekretariacie.

Pani A.P.S. – powiedziała, że mogły leżeć do momentu, jeśli ktoś dokonałby inwentaryzacji. Ona zaplanowana tą czynność na okres wakacyjny.

Magdalena Belica – radna – poprosiła, aby pominąć wątki z zakresu Prawa Pracy i przejść do meritum. Nadmieniła, że art. 25 Kodeksu Pracy mówi o zatrudnieniu w okresie zastępstwa. W związku z tym, że sprawozdanie audytowe wykazało szereg nieprawidłowości poprosiła, aby prace Komisji zostały rozszerzone również na działania z poprzednich lat. Mowa jest cały czas o dokumentach, drukach które powinny być ewidencjonowane, a nie były. Komisja powinna zastanowić się, kto był winien takiemu stanowi rzeczy. Prawidłowość czy nieprawidłowość rozwiązania stosunku pracy ustali Sąd Pracy. Komisja zaś ocenia prawidłowość czy nieprawidłowość funkcjonowania tej placówki. Powinniśmy zbadać kto spowodował, że takie nieprawidłowości funkcjonują i powrócić do momentu kiedy one powstały. Nadmieniła, iż radny Rożenek wniósł o przedstawienie wszystkich pozostałych sprawozdań audytowych. Uważa, że komisja powinna zapoznać się z sytuacją od początku do końca.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – uważa, że ten wniosek byłby zasadny tylko do procedowania na Komisji Rewizyjnej, ponieważ nikt nie postawił zarzutów ani Pani A.W., ani Pani E.S. ani Pani A.P.S., że są odpowiedzialne za ten stan. To były wieloletnie zaniedbania, które mogą być badane na Komisji Rewizyjnej, ale nie są przedmiotem procedowania skargi.

Magdalena Belica – radna – wyjaśniła, że Komisja proceduje skargę tylko pod kątem nieprawidłowego funkcjonowania placówki.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – nadmienił, iż Skarżąca nie wskazuje że placówka była źle zarządzana.

Szum na sali

Magdalena Belica – radna – wyjaśniła, że w skardze jest wykazany cały szereg nieprawidłowości. Zacytowała ze skargi: „Szkoła przypomina teraz prywatny folwark, gdzie dostęp do dokumentów mają osoby postronne, pali się papierosy, poniża się ludzi, poza tym dochodzi do ogromnej niegospodarności finansów publicznych i to w majestacie prawa za zgodą Burmistrza. Zatrudnione są trzy wicedyrektorki, dwie sekretarki.” Radna uważa, że tym Komisja powinna się zająć i zweryfikować, ale żeby sprawdzić stan faktyczny prowadzimy postępowania dowodowe, sięgamy do sprawozdań audytowanych i innych dokumentów.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – stwierdził, że trzeba byłoby przeprowadzić jeszcze jeden audyt.

Magdalena Belica – radna – stwierdziła, że jeżeli jest taka konieczność to jak najbardziej. Jest nowy audytor i nie będzie posądzany o stronniczość. Ona jest za. Można nawet wynająć firmę zewnętrzną do przeprowadzenia kontroli.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – podkreślił, że Skarżąca wskazała pewien okres i on już się skończył.

Pani A.P.S. – stwierdziła, że radna Belica ma ogromną wiedzę na temat funkcjonowania Szkoły Podstawowej nr 3, wobec czego zasadne były słowa Pani A.W. że widziała dokumenty, których nie powinna oglądać. Co do art. 25 Kodeksu

Pracy – powiedziała, że nie ma w nim zapisu, że na czas nieusprawiedliwionej nieobecności podczas urlopu wypoczynkowego. Co do audytów za jej czasów był prowadzony jeden dotyczący nieprawidłowości Rady Rodziców naślany przez rodziców i drugi dotyczący odwołania jej z funkcji Dyrektora szkoły. W dalszej wypowiedzi powiedziała, że w szkole nie ma archiwum, jest składnica akt. Na temat Pani A.W. powiedziała, że przysłała do pracy i uczyła się sumiennie pracy na tym stanowisku, została jej przez kolejną osobę przedłużona umowa i została skrzywdzona, bo nie powinna zostać zwolniona i to w taki sposób.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – zapytał, co jeśli zgubiło się świadectwo szkolne?

Pani A.P.S. – powiedziała, że należy zgłosić się do sekretariatu i otrzyma się duplikat pod warunków, że jest się wpisanym do Księgi uczniów tej szkoły.

Magdalena Belica – radna – wyjaśniła, że bywa bardzo często w szkole nr 3, gdyż uczęszcza do niej jej dziecko, a ona jest w Radzie Rodziców. Art. 25 Kodeksu Pracy mówi o możliwości zatrudnienia na czas określony, dając całe spectrum możliwości. Co do audytu naślanego przez rodziców to o zakresie pracy audytora decydują organy gminy i audyt ten był na zlecenie po złożeniu przez nią osobiście skargi na Panią dyrektor A.P.S., która nie chciała przedstawić jej jako Przewodniczącej Rady Rodziców do zaopiniowania budżetu i ówczesny Burmistrz R.K. celem rozpatrzenia skargi poprosił o przeprowadzenie audytu, a nie na wniosek rodziców, raczej w odpowiedzi na skargę napisaną do Komisji Rewizyjnej.

Pani A.P.S. – powiedziała, że wiele wypowiedzi radnej Belicy mija się z prawdą.

Magdalena Belica – radna – poprosiła o wskazanie, w którym momencie? Powiedziała, że dokumenty mówią same za siebie i dlatego ona będzie wnioskować, aby Komisja jeśli nie ta to Rewizyjna przejrzała wszystkie sprawozdania audytowe i aby radni przyjrzeni się funkcjonowaniu tej placówki.

Pani A.P.S. – powiedziała, że bardzo się cieszy. Będzie rozmawiać z radną pod warunkiem przedstawienia sprawozdania finansowego rozliczenia się przed rodzicami i przed nią za okres, kiedy radna Belica była Przewodniczącą Rady Rodziców.

Magdalena Belica – radna – powiedziała, że już to zrobiła, łącznie z doniesieniem do CBA zostało to rozpatrzone.

Komisja nie wypracowała stanowiska w sprawie skargi Pani A.W. na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 w Opocznie z dnia 27 sierpnia 2019r., podejmując decyzję o kontynuowaniu tematu na kolejnym posiedzeniu komisji w miesiącu grudniu br.

Ad. pkt. 3.

Zapoznanie się z petycją z dnia 10 października 2019r. w sprawie zaprzestania piętnowania nauczycieli Szkoły Podstawowej nr 3 w Opocznie – c.d.

Petycja stanowi załącznik nr 4 do Protokołu nr 10/19 z dnia 22 października 2019r.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – stwierdził, że Komisja będzie musiała uznać petycję za bezzasadną, ponieważ autorzy petycji wezwali Komisję, aby zaprzestała działań kontrolnych. Nie ma prawnej możliwości, aby petycję uznać za

zasadną, ponieważ radni sami zaprzeczyliby zasadności funkcjonowania tej komisji. Sylwia Stępień-Adamczyk – mecenas – wyraziła opinię, iż jeśli petycja nie była głosowana to stwierdzenie, że jest niezasadna jest przedwczesne.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – stwierdził, że na poprzednim posiedzeniu petycja nie była głosowana. Proponuje, aby dzisiaj ją przegłosować i wnioskuje, aby uznać ją za niezasadną z uwagi na to, że kompetencje komisji są właściwe i nie można ograniczać działalności komisji ze względu na jakąś grupę.

Andrzej Rożenek – radny – powiedział, że z jednej strony pracownicy szkoły zwracają się do komisji, aby rozpatrzyć pewne tematy, a z drugiej strony żeby tego nie robić. Stwierdził, że brakuje wrażliwości w relacjach pracodawca – pracownik, a pracodawca zawsze ma przewagę nad pracownikiem. Jeśli dalej będą przychodzić pisma to Komisja będzie dyskutować. Zdaniem radnego petycja jest bezzasadna.

Jakub Biernacki – radny – stwierdził, że petycja nie jest najistotniejsza, a to co dzieje się na komisjach i sesjach Rady Miejskiej. Zwrócił się z pytaniem do radnego Rożenka, czy wie ile osób podpisało petycję?

Andrzej Rożenek – radny – powiedział, że podpisy są różnie zbierane.

Jakub Biernacki – radny – powiedział, że petycję podpisało 56 nauczycieli. Proszą, aby dać spokój i nie wałkować czegoś co nie służy atmosferze, szkole, dzieciom, nauczycielom i opinii szkoły. Tego nie można zestawiać na równi ze sprawą Pani A.W. czy inną indywidualną skargą na Dyrektora. To zrobił natomiast radny Rożenek, stwierdzając, że nauczyciele proszą, aby nie podejmować tematu, ale jednocześnie wpływają skargi od tych samych nauczycieli. Radny zwraca uwagę na skalę. To prawie cała kadra nauczycielska szkoły nr 3, która mówi że ma dość. Petycję należy odrzucić, ponieważ zawiera wady. Nie może być petycji o nie zajmowanie się podmiotem podlegającym pod Gminę. Z tego powodu petycja jest do odrzucenia, ale sama istota tego o czym piszą nauczyciele jest bardzo ważna. Tymczasem temat szkoły „Trójki” jest podejmowany na kolejnych komisjach i sesjach, bo jest on wygodny i atrakcyjny dla grupy radnych w większości. Cierpią na tym dzieci, nauczyciele, szkoła. Apeluje, aby autorzy petycji zgłosili się do służb Urzędu, aby pomogli im napisać petycję, która będzie skuteczna. Petycja nie musiała być odrzucona, bo idea jest słuszna. W dalszej wypowiedzi zaapelował do Przewodniczącego o pilnowanie porządku na posiedzeniach Komisji.

Magdalena Belica – radna – stwierdziła, że petycja musi zostać odrzucona z uwagi na kwestie formalne. Podkreśliła, że 56 nauczycieli na 70 zatrudnionych w szkole podpisało się pod petycją. To nie jest skarga na jedną osobę. Stwierdziła, że nauczyciele zwrócili się do radnych ostatnim krzykiem rozpacz, żeby wybrzmiał ich głos, że nie zgadzają się na to, co robią radni. Jest 26 oddziałów, czyli w Radzie Rodziców jest 26 przedstawicieli klas. Radna jest w Radzie Rodziców i stwierdza z całą stanowczością, że nic złego w szkole się nie dzieje. W opinii jej i innych rodziców placówka w tej chwili funkcjonuje doskonale. Zwróciła się z prośbą o powstrzymanie się z dyskusjami do momentu, kiedy zapadną prawomocne wyroki sądowe, bowiem niechcący krzywdzi się wiele osób.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – nie zgodził się z radną, stwierdzając że żadne rozmowy nie dotyczyły personalnie jakiejś grupy uczniów czy nauczycieli.

Magdalena Belica – radna – nie zgadza się z Przewodniczącym.

Andrzej Rożenek – radny – zwrócił się do radnej Belicy, iż do szkoły „Trójki” chodziło jego trzech synów i też był Przewodniczącym Rady Rodziców. Następnie złożył wniosek o zamknięcie dyskusji.

Tadeusz Broła – radny – zaapelował do radnych, aby zaczęli się szanować i pracować na rzecz Gminy.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – złożył wniosek o uznanie petycji za zasadną. Komisja przychyliła się do stanowiska nauczycieli zawartego w petycji.

Jakub Biernacki – radny – powiedział, że Przewodniczący sam stwierdził, że petycja ma wadę.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – powiedział, że zmienił zdanie.

Jakub Biernacki – radny – powiedział, że Przewodniczący może zmienić zdanie, ale petycja nadal ma wadę. Proponuje, aby petycję odrzucić, a na sesji kiedy radni będą rozmawiać o petycji Przewodniczący może podkreślić, że zgadza się z nauczycielami, że idea jest słuszna, ale Komisja odrzuciła petycję z tego względu, że ma wadę. Uważa, że to rozsądne rozwiązanie.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – zaproponował, żeby radny Biernacki złożył wniosek o uznanie petycji za bezzasadną.

Jakub Biernacki – radny – powiedział, że on nie weźmie udziału w głosowaniu.

Magdalena Belica – radna – zapytała, jeśli Komisja uzna petycję za zasadną, a ona nie powinna być procedowana to jaki może być efekt?

Sylwia Stępień-Adamczyk – mecenas – podkreśliła, że komisja proceduje petycję.

Magdalena Belica – radna – wyjaśniła, że chodzi jej o to, że petycja ma błędy formalne. Chodzi o formę w jakiej została złożona, a nie głos 60 nauczycieli.

Sylwia Stępień-Adamczyk – mecenas – powiedziała, że petycja nie ma błędów formalnych, które powodowałyby brak podstaw do jej rozpatrzenia. Komisja ma podjąć decyzję, czy petycja jest zasadna czy niezasadna.

Jakub Biernacki – radny – zapytał, czy zasadna może być petycja, która w treści jako główny z celów zakłada, aby nie zajmować się tematem szkoły? Czy to może być zasadne?

Sylwia Stępień-Adamczyk – mecenas – powiedziała, że o tym ma zdecydować komisja. Natomiast błędów, które pozwalałyby na brak rozpatrzenia tej petycji nie ma.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – złożył wniosek o uznanie petycji za zasadną. Uzasadnienie: „Trójka zawsze była postrzegana w środowisku lokalnym, przez rodziców jako szkoła z ambicjami o wysokim poziomie nauczania, przyjazna dla uczniów i rodziców. Kadre pedagogiczną tworzą ludzie, którzy od lat pracują na opinię SP nr 3.” Apelujemy do Burmistrza o wprowadzenie pozytywnych rozwiązań w organizacji przedmiotowej placówki.

Jakub Biernacki – radny – zwrócił uwagę, że w petycji jest apel do radnych.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – zapytał, kto może wprowadzić zmiany organizacyjne w szkole?

Jakub Biernacki – radny – stwierdził, że petycja nie dotyczy organizacji pracy, a tego żeby radni przestali prowadzić zbędne dyskusje.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – powiedział, że wskazał propozycję uzasadnienia.

Jakub Biernacki – radny – wyjaśnił, że jeżeli radny Kopera zagłosuje za petycją to

zagłosuje za tym, aby Rada Miejska przestała dyskutować, a wzięła się do pracy.

Tadeusz Broła – radny – zwrócił się do Pani mecenas o opinię, gdyż jego zdaniem komisja jest ciałem doradczym i nie może Burmistrzowi ani nakazać ani zakazać, a tylko wydać opinię.

Sylwia Stępień-Adamczyk – mecenas – powiedziała, że Komisja Skarg, wniosków i petycji jest od rozpatrzenia konkretnej petycji. Wnioski, które ewentualnie mogą pojawić się w toku rozpatrywania mogą zostać skierowane przez Państwa radnych do Burmistrza.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – powiedział, że taki wniosek zawiera w uzasadnieniu i ma do tego prawo. W uzasadnieniu jest apel do Burmistrza o wprowadzenie pozytywnych zmian organizacyjnych w zakresie aspektów, na które wskazują nauczyciele.

Sylwia Stępień-Adamczyk – mecenas – powiedziała, że uzasadnienie powinno dotyczyć petycji i argumentów tam wskazanych, a nie wysnuwać wniosków. Radny może wysnuć odrębny wniosek do Burmistrza, natomiast nie powinien on znajdować się w uzasadnieniu do uchwały.

Magdalena Belica – radna – odczytała z treści petycji: „My, niżej podpisani nauczyciele Szkoły Podstawowej nr 3 im. Henryka Sienkiewicza w Opocznie zwracamy się z prośbą o zaprzestanie poruszania kwestii związanych z „Trójką” na kolejnych sesjach Rady Miejskiej. Od pewnego czasu obserwujemy nagonkę na naszą szkołę. Praktycznie na każdym posiedzeniu Rady poruszany jest temat naszej placówki na których jesteście znieważani co emitowane jest na całą Polskę.” Radna podkreśla, że nauczyciele nie zwracają się w petycji do Burmistrza.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – powiedział, że popiera to, co zostało napisane.

Magdalena Belica – radna – podkreśliła, że nauczyciele zwracają się do radnych.

Andrzej Rożenek - radny – złożył wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania.

Sylwia Stępień-Adamczyk – mecenas – wyjaśniła, że wniosek Przewodniczącego jest dalej idący.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – poddał pod głosowanie wniosek o uznanie petycji za zasadną z uzasadnieniem: „Trójka zawsze była postrzegana w środowisku lokalnym, przez rodziców jako szkoła z ambicjami o wysokim poziomie nauczania, przyjazna dla uczniów i rodziców. Kadre pedagogiczną tworzą ludzie, którzy od lat pracują na opinię SP nr 3.” Dodatkowo Komisja apeluje do Burmistrza o wprowadzenie pozytywnych rozwiązań w organizacji przedmiotowej placówki, które wpłyną na poprawę aspektów, wskazanych przez nauczycieli w petycji.

Głosowanie: za - 2, przeciw - 0, wstrz. - 1, 1 radny nie głosował. Na najbliższą sesję zostanie przygotowany projekt uchwały zawierający stanowisko Komisji.

Ad. pkt. 4.

Zapoznanie się ze skargą zatytułowaną przez jego autorów jako skarga na opieszałość władz Gminy, w związku z niewykonaniem remontu odcinka 300 merów drogi koło szkoły w Kruszewcu – c.d.

Skarga stanowi załącznik nr 5 do Protokołu nr 10/19 z dnia 22 października 2019r.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – przypomniał czego dotyczy skarga, dodał, że skarga została przegłosowana, ale nie było uzasadnienia do projektu uchwały. Następnie podał jako uzasadnienie do uchwały: „Mając na uwadze oczekiwania społeczne mieszkańców oraz uzasadnioną celowość realizacji, zadanie będzie brane pod uwagę przy opracowywaniu budżetu gminy Opoczno na kolejne lata.”

Głosowanie odbyło się na poprzednim posiedzeniu Komisji. Na najbliższą sesję zostanie przygotowany projekt uchwały zawierający stanowisko Komisji.

Ad. pkt. 5.

Zapytania i wolne wnioski.

Magdalena Belica – radna – zaapelowała, aby na przyszłość dyskusje były merytoryczne.

Wobec braku głosów w dalszej dyskusji Przewodniczący zamknął posiedzenie.

Godzina rozpoczęcia komisji 16.20, godzina zakończenia 18.40

Komisja Skarg, wniosków i petycji w składzie:

1. Kopera Tomasz – Przewodniczący
2. Łuczka – Nita Jolanta – Zastępca Przewodniczącego
3. Biernacki Jakub – członek
4. Belica Magdalena – członek
5. Broła Tadeusz – członek
6. Rożenek Andrzej – członek

Protokołowała:

B. Kędziora